

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

GEOINFORMATICS [KWIECIEŃ/MAJ 2007]



● Numer niemal w całości poświęcony jest wywiadowi geoprzestrzennemu. W artykule „**4D data Fusion for the Geospatial Intelligent Community**” **Frank Artes** przekonuje, że GIS odgrywa podstawową rolę na współczesnym

polu walki. Analizy geoprzestrzenne służą do podejmowania decyzji zarówno przez szefa sztabu, jak i dowódcę plutonu. Z kolei dzisiejsze systemy komercyjne i militarne mają tak wiele wspólnych elementów, że amerykańska NGA (National Geospatial-Intelligence Agency) postanowiła w 2002 r. zrealizować projekt CJMTK (Commercial Joint Mapping Tool Kit). Dotyczy on budowy na bazie oprogramowania komercyjnego odpowiednika JMTK – militarnego systemu GIS stworzonego w latach 1994-97 na zamówienie armii.

● W artykule „**From Practical to Tactical**” **Bill Gutelius z Optech Incorporated** opisuje ważną rolę danych lidarowych w tworzeniu obrazów 3D. Nieodległą przyszłością wydaje się pozyskiwanie takich obrazów o aktualności sprzed godziny i dostarczanie ich jednostce bojowej. W 2005 r. NASA we współpracy z kilkoma uniwersytetami i amerykańską strażą graniczną przeprowadziła serię prób z bezzałogowymi aparatami latającymi rejestrującymi obrazy Ziemi. Celem projektu było uzyskanie informacji z tak zgromadzonych danych, wprowadzenie ich do systemów decyzyjnych straży granicznej i operacyjne zastosowanie. Wysokorozdzielcze zdjęcia lidarowe w połączeniu ze zdjęciami wykonanymi w podczerwieni posłużyły do zrobienia trójwymiarowego modelu terenu, który wykorzystano do lokalizacji nielegalnych lotnisk. Analizy obrazów pozwoliły m.in. na sklasyfikowanie odosobnionych miejsc, wyselekcjonowanie małych

używanych dróg oraz odizolowanych trawiastych zboczy i innych terenów, które mogłyby służyć jako lądowiska.

● **Anna Barford i Danny Dorling (oboje z Uniwersytetu w Sheffield)** w „**A New View of the World**” opisują Worldmappera (www.worldmapper.org), realizację pomysłu na zrobienie 366 edukacyjnych map, na których kraje i kontynenty mają zupełnie inny zarys, niż ten, który znamy ze zwykłych opracowań. Do przedstawienia terytoriów/państw posłużono się algorytmem stosowanym w fizyce ciepła. Elementem wyjściowym było odwzorowanie Galla-Petersa, w którym państwa o identycznej powierzchni na kuli ziemskiej mają równe powierzchnie na mapie. Jeśli zamiast powierzchni wstawimy np. wartość produktu narodowego albo wielkość populacji nie mającej dostępu do wody pitnej, to obraz kuli ziemskiej przybiera zaskakującą postać.

PROFESSIONAL SURVEYOR [5/2007]



zdecydowanie atrakcyjnych obszarów. Zaplanowany na dwa lata kontrakt norweskiej Blom Group na wykonanie ukośnych georeferencyjnych zdjęć miast (liczących ponad 50 tys. mieszkańców) w 10 krajach Europy Zachodniej może obalić tę teorię. Do realizacji zadania zaprzęgnięto system 5 kamer zaprojektowany przez firmę Pictometry International. Jedna z nich zorientowana jest pionowo w dół, a pozostałe odchylone od pionu w czterech kierunkach (N, S, E, W). O technologii zastosowanej przy okazji kontraktu Blom Group piszą **Greg Simmons (Blom Aerofilms Ltd)** i **Nils Karbo (Blom ASA)** w artykule pt. „**Aerial Imagery**”.

● Amerykański licencjonowany geodeta **John L. Failla** w artykule pt. „**A George Washington Survey: Original or Plagiarized?**” zajął się modnym ostatnio u nas lustrowaniem. Na tapetę wziął samego Jerzego Waszyngtona, pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych, który – jak wiadomo – w młodości zajmował się pomiarami geodezyjnymi. Autor porównał mapę sporządzoną przez Waszyngtona

z łudząco do niej podobną mapą wykonaną przez George'a Humesa. Problem w tym, że mapa Humesa została zrobiona 20 lat wcześniej, a długości i kąty w obu dziennikach polowych są identyczne.

GPS WORLD [04/2007]



● **Stephen Colwell** analizuje w „**A White-Hot Market for Consumer GPS**” perspektywę rozwoju tzw. rynku konsumenckiego GPS. Wszystkie dane wskazują na to, że trwa

łusty okres dla producentów systemów i urządzeń wyposażonych w moduł nawigacji satelitarnej. W najbliższych latach największy wzrost sprzedaży przewidywany jest w dedykowanych urządzeniach nawigacyjnych – z około 7 mln jednostek wyprodukowanych w 2005 r. do ponad 40 mln w 2010 roku. Równie spektakularny skok nastąpić ma w sprzedaży telefonów komórkowych wyposażonych w funkcje nawigacyjne. Potwierdzeniem faktu, że już dzisiaj rynek jest rozgrzany do białości, są wyniki finansowe Garmin, największego producenta popularnych odbiorników GPS. W ub. roku jego przychody wyniosły prawie 1,8 mld dolarów i wzrosły o 73% w porównaniu z rokiem 2005. Są i zagrożenia dla głównych graczy na rynku, jak chociażby zalenie go tzw. taniej elektroniki czy niska jakość danych mapowych.

● Jednym z najbardziej rozwijających się w ostatnich latach segmentów zastosowań nawigacji satelitarnej jest nawigacja samochodowa. **Jan Loewenau z zespołu badawczego BMW** w artykule pt. „**Pass/No Pass**” opisuje najnowsze projekty dotyczące wykorzystania technologii GPS w systemie wspomagania kierowcy prowadzone przez wytwórnię BMW. Rzutowanie na przednią szybę informacji o przewidywanym przez komputer manewrze, jaki powinien wykonać kierowca, jest jednym z elementów projektowanego systemu.

● Jak zwykle, dużo uwagi amerykańskie pismo poświęca europejskiemu systemowi nawigacyjnemu Galileo. Krytyczne spojrzenie zza oceanu w materiale zatytułowanym „**Galileo Sparring Leads to No Decision; Colck Running**” co prawda nie wnosi wiele nowego, za to ukazuje kulisy kryzysu, który od samego startu dotyka ten ambitny program.

Oprac. JP